

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Żmij

w sprawach z protestu wyborczego L. N. R.
przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,
przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 30 lipca 2020 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z 15 lipca 2020 r. L. N. R. złożyła protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wskazując na następujące nieprawidłowości: 1) naruszenie art. 287 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz.U. 2019, poz. 684 ze zm., dalej: k.wyb.), w zakresie niezachowania równości wyborów poszczególnych kandydatów w mediach publicznych i naruszenie Konstytucji RP, 2) nieprzestrzeganie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego – wyroku z 3 listopada 2006 r., K 31/06 oraz wyroku z 28 października 2009 r., Kp 3/09 w zakresie braku zachowania odpowiednich terminów przy zmianie Kodeksu wyborczego, 3) brak równości w finansowaniu kampanii wyborczej poprzez wprowadzenie ustawy z dnia 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach

organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (Dz.U. 2020, poz. 979, dalej: u.wyb.2020), a w szczególności art. 14 tej ustawy. Wobec tego L. N. R. wniosła o stwierdzenie nieważności wyborów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy należy pozostawić bez dalszego biegu.

Jak wynika z art. 1 ust. 1 u.wyb.2020, ustawa ta zasady i tryb organizacji wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r., w związku z ogłoszonym stanem epidemii na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W zakresie nieuregulowanym w tej ustawie zgodnie z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020 stosuje się odpowiednio przepisy k.wyb.

Natomiast zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Przedmiotem zrzutów protestu może być 1) popełnienie przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, 2) naruszenie przepisów k.wyb. dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mające wpływ na wynik wyborów (art. 82 § 1 k.wyb.).

Ponieważ przepis art. 82 § 1 k.wyb. w odniesieniu do protestów wnoszonych przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP w 2020 r. jest stosowany „odpowiednio” (art. 1 ust. 2 u.wyb.2020), nie budzi wątpliwości, że zarzuty protestu mogą obejmować również naruszenie tych przepisów u.wyb.2020, dotyczących „głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów”, które regulują te zagadnienia w sposób szczególny wobec k.wyb.

Stosownie do art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb. Przepis ten odsyła do treści całego art. 321 k.wyb., a zatem do wszystkich jego jednostek redakcyjnych, czyli również do § 3 określającego podstawowe warunki, którym protest wyborczy powinien

odpowiadać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2015 r., III SW 59/15).

Wniesiony przez L. N. R. protest nie spełnia warunków określonych w art. 321 § 3 k.wyb., ponieważ nie zawiera zarzutów naruszenia przepisów u.wyb.2020 lub k.wyb., dotyczących „głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów”, ani też zarzutów dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, co stanowi konieczny warunek jego merytorycznego rozpoznania.

Sformułowany w pkt 1. protestu wyborczego zarzut dotyczący nierównego traktowania kandydatów w mediach publicznych sprowadza się w istocie do kwestionowania ich działalności w kontekście realizacji misji publicznej, o której mowa w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (t.j. Dz.U. 2019, poz. 361), a także wywiązywania się przez te media z obowiązków: rzetelnego ukazywania całej różnorodności wydarzeń i zjawisk w kraju i za granicą, sprzyjania swobodnemu kształtowaniu się poglądów obywateli i formowaniu się opinii publicznej oraz umożliwiania obywatelom i ich organizacjom uczestniczenia w życiu publicznym poprzez prezentowanie zróżnicowanych poglądów i stanowisk oraz wykonywania prawa do kontroli i krytyki społecznej (art. 21 ust. 2 pkt 2, 3 i 4 ustawy o radiofonii i telewizji). Wnosząca protest nie wskazała przy tym, jaki związek miałyby mieć niewłaściwa, jej zdaniem, realizacja misji publicznej przez nadawcę publicznego z naruszeniem przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów mających wpływ na wynik wyborów.

Zarzuty zawarte w pkt 2. i 3. protestu wyborczego również nie mieszczą się w opisanych w art. 82 § 1 pkt 2 k.wyb. podstawach wniesienia protestu. Jako „przepisy dotyczące głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów” można bowiem traktować tylko przepisy regulujące formalne procedury, znajdujące zastosowanie do postępowania przed ustawowymi organami wyborczymi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 czerwca 2015 r., III SW 54/15).

Należy przy tym wskazać, że w przypadku zarzutu dotyczącego braku równości w finansowaniu kampanii wyborczej przez wprowadzenie art. 14 u.wyb.2020, wnosząca protest nie tylko nie precyzuje, który w jej ocenie ustęp

wskazanego przepisu stanowi podstawę opisanego naruszenia (art. 14 u.wyb.2020 składa się z 16 ustępów), ale też w żaden sposób nie rozwija swojego zarzutu w uzasadnieniu protestu wyborczego, powielając w zasadzie tylko jego treść.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że Sąd Najwyższy rozpoznaje protesty wyborcze w granicach podniesionych zarzutów. Dlatego też, zarzuty muszą konkretnie i jasno wskazywać naruszenia przepisów prawa wyborczego, o których wiadomo wnoszącemu protest. Jak wskazuje się w orzecznictwie, do spełnienia tego wymagania nie wystarczy podanie przepisu, który w ocenie protestującego został naruszony, lecz konieczne jest również opisanie konkretnych okoliczności, w jakich doszło do jego naruszenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 października 2019 r., I NSW 103/19). Zarzuty abstrakcyjne, wskazujące na hipotetyczną (potencjalną) możliwość naruszenia przepisów prawa wyborczego nie odpowiadają wymogom Kodeksu wyborczego i są niedopuszczalne (postanowienia Sądu Najwyższego: z 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19; z 30 października 2019 r., I NSW 117/19). Podkreślić także trzeba, że każdy zarzut powinien zostać poparty dowodem albo co najmniej wskazaniem dowodu, wraz z przytoczeniem okoliczności na jakie dowód ma zostać przeprowadzony.

Co więcej, protest wyborczy kwestionujący regulacje prawa wyborczego jest protestem przeciwko ustawodawstwu (prawu), a nie przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom lub naruszenia przepisów k.wyb. dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, co oznacza, że taki protest wykracza poza jego ustawowo określony przedmiot i granice w rozumieniu art. 82 k.wyb. (tak Sąd Najwyższy w postanowieniach: z 8 listopada 2005 r., III SW 145/05, z 28 listopada 2019 r., I NSW 127/19).

Wnosząca protest nie wskazała również, w jaki sposób opisywane przez nią nieprawidłowości miałyby mieć realny wpływ na wynik wyborów.

Protest nie spełnia zatem warunków określonych w art. 321 § 3 k.wyb., ponieważ brak w nim skonkretyzowanych zarzutów, dotyczącego naruszeń, o jakich mowa w art. 82 § 1 k.wyb. oraz dowodów w celu wykazania zasadności protestu.

Z tego względu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. w zw. art. 1 ust. 2 u.wyb.2020 orzekł, jak w sentencji.